

I Tempo - A.Serafini) Wyniki się zmieniają, wątpliwości pozostają. Wygrana rzutem na taśmę z Sampdorią nie może ukryć podwójnej twarzy, którą Roma pokazuje ciągle w trakcie początku sezonu.

To aspekt, o którym Spalletti mówi bez owijania w bawełnę, gdyż aby znaleźć problem, trzeba najpierw się do niego przyznać i potem nad nim pracować: *"Silne osobowości, silne poświęcenia, słabe osobowości, słabe poświęcenie. Nie ma innej drogi"*. To odniesienia do braku charakteru, który jego piłkarze pokazują w określonych momentach meczu, co wyróżnił kolejny przykład zmiany przebiegu meczu, spowodowany wejściem Tottiego: *"Ten zespół potrzebuje więcej liderów, potrzebuje innych graczy jak Francesco, wszyscy muszą myśleć, że mogą zrobić to samo i czuć wokół siebie taką samą pewność"*. Dalej wyklada wszystkie karty na stół: *"Roma musi znaleźć absolutnie tego, kto zastąpi Tottiego w sercach osób, w przeciwnym razie nie pójdziemy w żadnym kierunku. Potrzebujemy graczy takiego rozmiaru, aby wytrzymać obciążenie gry ciężące na tym zespole"*.

Wracając do meczu, Spalletti analizuje różne fazy spotkania, jednak nie poddaje wątpliwości wynik potyczki: *"Nie ma żadnej wątpliwości, że zasłużyliśmy na wygraną, ze względu na okazje, które stworzyliśmy w drugiej połowie i możliwość podwyższenia wyniku w pierwszych 20 minutach pierwszej połowy"*. I podczas gdy w telewizji pokazują powtórki faulu na Dzeko, Toskańczyk przejmuje piłkę, aby wyeliminować wszelką polemikę: *"Ten, kto mówi, że nie było karnego, jest przeciwko nam, gdyż faul był ewidentny. Dzeko nie doznał lekkiego kontaktu, a został kopnięty i noga odsunęła się na 20 centymetrów. Zmieńcie kamerę, jeśli chcecie zobaczyć lepiej"*.

Autor: abruzzo